

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1189/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Kurdziel
Protokolant:	Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 24 września 2020 r. sygn. akt I C 707/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II i VI w ten sposób, że nadaje im treść:

„II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...)

(...) S.A. w W. na rzecz powoda D. P. kwotę 99.508,79 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset osiem złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lipca 2017r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo o odszkodowanie w zakresie kwoty 16.364,44 zł (szesnaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt cztery złote czterdzieści cztery grosze) z odsetkami;

VI. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.848,06 zł (dziesięć tysięcy osiemset czterdzieści osiem złotych sześć groszy) tytułem kosztów procesu.”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.197,63 zł (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Beata Kurdziel

Sygn. akt I ACa 1189/20

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnowie wyrokiem wydanym w dniu 24 września 2020 r. w sprawie z powództwa D. P. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 29.855,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lipca 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 115.873,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lipca 2017 r. do dnia zapłaty (pkt II); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt III); ustalił odpowiedzialność na przyszłość strony pozwanej za mogące powstać u powoda skutki wypadku z dnia 14 września 2015 roku (pkt IV); umorzył postępowanie co do kwoty 6.744,74 zł (pkt V) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.618,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VI).

W uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że powód D. P. ostatecznie domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 176.129,32 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 175.979,92 zł. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 149,40 zł. od dnia 07 listopada 2017 r. do dnia zapłaty, w tym kwoty 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 126.129,32zł powód dochodził zapłaty od pozwanej tej należności tytułem naprawienia szkody. Powód nadto wniósł ustalenie, że strona pozwana ponosi wobec powoda odpowiedzialność na przyszłość za skutki wypadku z dnia 14 września 2015 r. oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Podstawą wydanego w sprawie wyroku był następująco ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny:

K. P. został oskarżony o to, że w dniu 14 września 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) i wykonując manewr skrętu w lewo wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu z przeciwnego kierunku motocykliście, w wyniku czego motocyklista D. P. (powód) doznał obrażeń ciała w postaci złamania dalszej nasady kości promieniowej lewej z przemieszczeniem, stłuczenia kręgosłupa TH, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów jego ciała na okres dłuższy niż siedem dni. Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2016 roku uznał K. P. za winnego ww. czynu, a stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., za który wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł. Powyższy wyrok zyskał walor prawomocności w dniu 03 marca 2017 r.

W chwili zdarzenia pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W..

Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony na Szpitalny Oddział ratunkowy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w B.. Po przeprowadzonych badaniach u powoda rozpoznano złamanie dalszej nasady kości promieniowej lewej z przemieszczeniem oraz stłuczenie kręgosłupa. U powoda wykonano repozycję prostą złamania dalszej nasady lewej kości promieniowej i unieruchomiono kończynę górną lewą w opatrunku gipsowym.

Ponieważ powód nie posiadał polskiego ubezpieczenia, to z uwagi na konieczność poniesienia kosztów jego pobytu w szpitalu, na własną prośbę wypisał się z placówki szpitalnej. Po powrocie do domu, powód przez okres 2 – 3 dni odczuwał ból uszkodzonej w wyniku wypadku lewej ręki. Po wypisie ze szpitala powód kontynuował dalsze leczenie w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (...)w K. w dniu 21 września 2015 r. oraz w dniu 12 października 2015 r., a następnie był leczony w Centrum Medycznym (...) w K. w dniach 2 i 14 marca 2016r., gdzie w dniu 14 marca 2016 r. powód zakończył leczenie.

Z uwagi na fakt, iż w dacie zdarzenia powód nie posiadał na terenie Polski ubezpieczenia, to w związku z tym był on zmuszony ponieść koszty leczenia. D. P. przez okres około 3 miesięcy od wypadku zażywał leki przeciwbólowe, na zakup których przeznaczył kwotę 123,78 zł. W związku z doznany w wyniku przedmiotowego zdarzenia urazem lewej ręki przez okres jednego miesiąca uczęszczał na zabiegi rehabilitacyjne i z tego tytułu poniósł koszt w łącznej

kwocie 670 zł. Za hospitalizację w szpitalu powód poniósł koszt 745 zł. Powód nadto poniósł koszty usług i konsultacji medycznych w łącznej kwocie 960 zł. Łącznie poniesione przez powoda koszty leczenia wynikające z wypadku, jakiemu uległ w dniu 14 września 2015 r. wyniosły 2498,78 zł.

Powód był właścicielem motocykla sportowego do jazdy miejskiej marki D. model S. o nr rej (...), rok produkcji 2010, którym powód poruszał się w chwili zdarzenia. Powód zakupił ww. motocykl w salonie w USA. Motocykl powoda przed wypadkiem był w bardzo dobrym stanie i posiadał dodatkowe wyposażenie, takie jak kraszpady przedniej i tylnej osi, osłony karbonowe dekle rozrządu, błotnik karbonowy przedni, błotnik karbonowy tylny, układ hamulcowy, układ wydechowy, termignioni, dźwignię sprzęgła dźwignię hamulca, lusterko, amortyzator skrętu ochlins.

Wskutek wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 14 września 2015 r., zniszczeniu uległ także ww. motocykl, którym powód podróżował - motocykl posiadał rozbity przód, uszkodzeniu uległa przednia rama, felga oraz zawieszenie. Wartość uszkodzeń motocykla została oszacowana na kwotę ok.40.000 zł. Z kolei strona pozwana w wyniku przeprowadzonych oględzin ustaliła koszt naprawy motocykla na kwotę 84.065,62 zł, zaś wartość motocykla przed szkodą ustaliła na kwotę 37.500 zł. Powód jednak nie zdecydował się na naprawę uszkodzonego motocykla, lecz sprzedał go za kwotę 20.000 zł. Zniszczeniu uległy także stanowiące własność powoda spodnie motocyklowe, kask motocyklowy integralny (...), telefon komórkowy marki (...).

Powód od wielu lat przed wypadkiem podejmował pracę zarobkową jako kierowca samochodu ciężarowego typu truck. Powód od miesiąca września do miesiąca grudnia każdego roku w ramach kontraktu z firmą (...) z siedzibą w (...) w L. S., N.,I. (...) świadczył na rzecz ww. spółki usługi transportowe. Powód był zatrudniony przez firmę(...) w okresie od dnia 22 września 2014 r. do 8 grudnia 2014 r. w ramach umowy o pracę zawartej w dniu 9 maja 2014 r. Za ww. okres zatrudnienia jego wynagrodzenie netto wynosiło 20.790,21 USD i było wypłacane tygodniowo. Kwota ta w przeliczeniu na średni dochód netto wynosiła 2.079,02 USD tygodniowo. W dniu 8 maja 2015 r. powód podpisał z firmą (...) kolejny kontrakt, w ramach którego od dnia 24 września 2015 r. przez okres 10 tygodni miał świadczyć usługi transportowe na rzecz ww. spółki. Wówczas stawka w tym okresie wynosiła 0,50 USD/mila i 50 USD za postój. W związku z tym, w celu podjęcia pracy w ramach zawartego ze spółką(...) kontraktu powód w dniu 19 sierpnia 2015 r. nabył bilet lotniczy za kwotę 610,50 USD celem wyjazdu do Stanów Zjednoczonych w dniu 22 września 2015 r. i powrotu do Polski początkiem grudnia 2015 r. Jednakże doznany w wyniku przedmiotowego zdarzenia uraz lewej ręki oraz fakt unieruchomienia uszkodzonej w wyniku wypadku z dnia 14 września 2015 r. ręki w gipsie na okres kilku tygodni uszkodzonej uniemożliwił powodowi wylot do Stanów Zjednoczonych, a w konsekwencji podjęcie tam pracy zarobkowej. Na skutek powstałych dolegliwości powód nie mógł pracować w swoim zawodzie przez okres 7 miesięcy tj. do marca 2016 r., kiedy to powód zakończył proces leczenia. Powód wyleciał do Stanów Zjednoczonych dopiero na następny, wiosenny kontrakt zawarty ze spółką (...) w 2016 r., gdzie w okresie od dnia 12 września 2016 r. do 12 grudnia 2016 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy ciężarówki w tej spółce i za powyższy okres zatrudnienia jego wynagrodzenie netto wyniosło 27.114,61 USD i było wypłacane tygodniowo, co dało średni tygodniowy dochód netto 2.085, 73 USD tygodniowo.

Powód przed wypadkiem był osobą bardzo sprawną fizycznie. Jego pasją był sport, narciarstwo oraz motoryzacja. Powód od wielu lat uczęszczał na siłownię kilka razy w tygodniu. Wypadek, jakiemu uległ uniemożliwił mu aktywność fizyczną i wykonywanie treningów siłowych. Powód zaczął uczęszczać na siłownię pod koniec 2016 r., przy czym podczas treningów ujawnia się niepełnosprawność uszkodzonej w wyniku wypadku lewej ręki. Powód bowiem ma problem z chwytem lewej ręki, boryka się z trudnościami podczas podnoszenia ciężkich przedmiotów. Powód nadto po wypadku stał się nerwowy, cierpiał także na bezsenność.

Powód do dnia dzisiejszego odczuwa skutki niesprawności lewej ręki. Brak pełnej ruchomości lewej ręki przeszkadza mu w wykonywanej pracy jako kierowca zawodowy samochodów ciężarowych, w przypadku dłuższej jazdy samochodem uszkodzona w wyniku wypadku ręka cierpnie i boli. Z powodu braku pełnej sprawności lewej ręki D. P. nie jest w stanie wykonywać dodatkowych prac.

Po zdarzeniu powód znacznie ograniczył jazdę na motorze, kupił motocykl o mniejszej mocy. Do chwili obecnej odczuwa strach przed jazdą. Powód przed wypadkiem jeździł na torach wyścigowych, natomiast po wypadku całkowicie z tego zrezygnował.

Pismem z dnia 29 stycznia 2016 r. powód zgłosił pozwanej szkodę w zakresie uszkodzenia motocykla. Decyzją z dnia 07 listopada 2017 r. strona pozwana przyznała na rzecz powoda kwotę w wysokości 7.350,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia, przy czym ww. kwota została pomniejszona o przyjęty przez ubezpieczyciela 30 % stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody. Wobec powyższego tytułem zadośćuczynienia pozwana wypłaciła powodowi kwotę 5.145 zł. Strona pozwana decyzją z dnia 13 grudnia 2017 r. przyznała powodowi także odszkodowanie tytułem udokumentowanych wydatków poniesionych na zakup środków medycznych, mających związek z wypadkiem w kwocie 123,78 zł., przy czym po uwzględnieniu przyjętego przez ubezpieczyciela 30 % stopień przyczynienia się powoda do zdarzenia, pozwana ostatecznie z tego tytułu wypłaciła powodowi wypłacono kwotę 86,64 zł. Tytułem kosztów rehabilitacji strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w wysokości 670,00 zł., jednakże przy uwzględnieniu przyjętego przez ubezpieczyciela 30 % stopnia przyczynienia się powoda do zdarzenia, ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 469 zł. Tytułem kosztów leczenia i wizyt lekarskich ubezpieczyciel przyznał powodowi kwotę 1.705 zł, przy czym po uwzględnieniu 30 % stopnia przyczynienia się powoda, ostatecznie ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 1.193,50 zł. Łącznie, w toku niniejszego postępowania, strona pozwana dokonała na rzecz powoda dalszych wypłat i po uwzględnieniu przyjętego przez pozwana 30% stopnia przyczynienia się powoda do zaistniałego zdarzenia, ostatecznie wypłaciła na jego rzecz kwotę pieniężną w łącznej wysokości 6894,14 zł. w tym kwotę 5145 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę w wysokości 1749,14 zł. tytułem wydatków poniesionych na zakup środków medycznych, kosztów rehabilitacji oraz kosztów leczenia i wizyt lekarskich.

W wyniku kolizji drogowej z dnia 14 września 2015 r. powód doznał następujących obrażeń ciała:

- złamania dalszej nasady lewej kości promieniowej obejmującej powierzchnię stawową dla kości księżycowatej oraz dla dalszego stawu promieniowo – łokciowego i wygojone z uskokiem powierzchni stawowej kości promieniowej, ze skróceniem kości promieniowej i obniżeniem jej powierzchni stawowej oraz wygojone z względnym wydłużeniem kości łokciowej i jej podwichnięciem,
- następowe pourazowe upośledzenie funkcjo ruchowej lewego nadgarstka dużego stopnia,
- urazowe uszkodzenie chrząstki trójkątnej po stronie lewej,
- stłuczenie kręgosłupa piersiowego.

Ww. obrażenia ciała powstałe w wypadku z dnia 14 września 2015 r. spowodowały powstanie u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu, który wynosi 10 %.

Pomimo prawidłowego leczenia u powoda doszło do uszkodzenia chrząstki trójkątnej w okolicy lewego nadgarstka i to złamanie uległo wygojeniu z uskokiem powierzchni stawowej kości promieniowej, ze skróceniem kości promieniowej i obniżeniem jej powierzchni stawowej oraz uległo wygojeniu z względnym wydłużeniem kości łokciowej i jej podwichnięciem. Przeprowadzone w dniu 8 stycznia 2019 r. badanie kliniczne powoda wykazało występowanie u niego zniekształcenia o charakterze bagnetowatym, znajdujące się w okolicy dalszej nasady lewej kości promieniowej. To badanie kliniczne wykazało ograniczenie ruchomości lewego nadgarstka o 50 % we wszystkich płaszczyznach. Po wypadku w dniu 14 września 2015 r. powód odczuwał dolegliwości bólowe o silnym natężeniu i te silne dolegliwości bólowe trwały przez okres 2 miesiące od doznanego w dniu 14 września 2015 r. złamania dalszej nasady lewej kości promieniowej. Obecnie powód odczuwa dolegliwości bólowe o nieznacznym zakresie i te dolegliwości mają charakter okresowy. Na skutek powstałych dolegliwości powód nie mógł pracować w swoim zawodzie przez okres 7 miesięcy tj. do marca 2016 r., kiedy zakończono jego leczenie. W przyszłości mogą ujawnić się inne skutki zdrowotne u powoda na skutek przedmiotowego zdarzenia, gdyż istniejące u powoda względne wydłużenie lewej

kości łokciowej z jej podwichnięciem grzbietowym i zespołem przyparcia głowy kości łokciowej będzie w przyszłości przyczyną ograniczenia ruchów rotacyjnych i bólu w okolicy lewego nadgarstka. Powód na skutek obrażeń ciała, jakich doznał w wyniku wypadku z dnia 14 września 2015 r. doznawał ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu i w wykonywaniu codziennych czynności życiowych takich jak np. mycie się, samodzielne ubieranie, przygotowywanie posiłków i te ograniczenia trwały u powoda przez okres 8 tygodni od wypadku z dnia 14 września 2015 r., a więc do czasu usunięcia opatrunku gipsowego z lewej kończyny górnej. Powód przez okres 1 roku od dnia zdarzenia nie mógł ćwiczyć na siłowni, jeździć na rowerze, nartach oraz przez ten okres nie mógł jeździć na motorze. Powód wymagał pomocy osób trzecich w zwykłych czynnościach życia codziennego przez okres 2 miesiące od wypadku w wymiarze godzinowym 5 godzin dziennie. Powód obecnie nie ma w pełni sprawnej lewej kończyny górnej, a w szczególności nie ma sprawnego lewego nadgarstka lewej ręki oraz lewego przedramienia podczas wykonywania pracy zawodowej tj. pracy kierowcy zawodowego samochodu ciężarowego typu amerykański (...). Istnieje możliwość ujawnienia się w przyszłości negatywnych skutków zdrowotnych wypadku i doznanych przez powoda obrażeń, w szczególności w zakresie lewej kończyny górnej, gdyż istniejące u powoda względne wydłużenie lewej kości łokciowej z jej podwichnięciem grzbietowym i zespołem przyparcia głowy kości łokciowej będzie w przyszłości przyczyną ograniczenia ruchów rotacyjnych i bólu okolicy lewego nadgarstka. Powód po wypadku wymagał rehabilitacji. Powód wymaga podjęcia dalszego leczenia jedynie w momencie zaostrzenia dolegliwości bólowych lewego nadgarstka. Rokowania powoda na przyszłość są dobre, jednakże istniejące u powoda względne wydłużenie lewej kości łokciowej z jej podwichnięciem grzbietowym i zespołem przyparcia głowy kości łokciowej będzie w przyszłości przyczyną ograniczenia ruchów rotacyjnych i bólu w okolicy lewego nadgarstka.

Wartość motocykla marki D. (...) o nr rej (...) przed szkodą wynosi 28.900 zł. brutto. Wartość motocykla w stanie uszkodzonym wynikającym z zakresu uszkodzeń powstałych w związku z przedmiotową szkodą wynosi 4.800 zł. brutto. Koszt naprawy ww. motocykla wynosi 59.876,44 zł. brutto. W związku z tym, że wartość kosztów naprawy przewyższa wartość motocykla przez powstałą szkodą, to w pojeździe powoda nastąpiła szkoda całkowita. To powoduje, że wysokość odszkodowania stanowi różnica między wartością motocykla przez szkoda, a w stanie uszkodzonym i tak określona wysokość odszkodowania wynosi 24.100 zł. brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków K. K. i A. F. oraz powoda, ocenionych jako w pełni wiarygodne, jak również w oparciu o dowody z opinii biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii lek. med. K. S. oraz na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego mgr inż. M. C.. W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności mogące przemawiać za tym, iż sytuacja powoda winna zostać poddana ocenie biegłego psychologa. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że powód zarówno przed zdarzeniem, jak i bezpośrednio po wypadku nie podejmował leczenia psychiatrycznego. Stąd też wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność ustalenia, czy u powoda wystąpiły zaburzenia psychiczne na skutek tego wypadku oraz jaki jest aktualny stan zdrowia powoda w tym zakresie został oddalony. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie w toku niniejszego postępowania dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków, bowiem wszystkie kwestie istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy zostały wyjaśnione w opinii zalegającej w aktach postępowania karnego.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie zarówno co do zadośćuczynienia, jak i co do roszczeń odszkodowawczych. Zasadne jest także roszczenie dotyczące odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, o czym świadczył fakt zaspokojenia części roszczeń w postępowaniu likwidacyjnym, a podstawą odpowiedzialności był art. 822 k.c. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest odpowiedzialnością za ubezpieczającego, ten zaś odpowiada na zasadzie art. 436 k.c.

Odnosząc się do spornej w sprawie kwestii – zasady i stopnia przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku, Sąd Okręgowy wskazał, że przyczynienie się poszkodowanego zachodzi wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do

ostatecznego skutku w postaci szkody – a jednocześnie za przyczynę konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej, bowiem skutek następuje tutaj przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna „pochodzi” od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, powód swoim zachowaniem nie przyczynił się do zaistniałego w dniu 14 września 2015 r zdarzenia drogowego. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w Bochni w toku postępowania karnego i z treści dopuszczonej w toku tego postępowania opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu kryminalistycznej i technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że powód poruszał się w obszarze zabudowanym z prędkością 62 km/h. Nie mniej jednak Sąd Rejonowy w B. rozważając kwestię zachowania się pokrzywdzonego D. P. w chwili wypadku wskazał, że fakt poruszania się przez pokrzywdzonego z prędkością ponad normatywną nie uprawnia do stwierdzenia, iż ten swoim zachowaniem przyczynił się do powstania wypadku. W takiej zaś sytuacji, skoro zachowanie powoda i fakt przekroczenia przez niego dopuszczalnej prędkości o 15 km/h nie miało wpływu na ostateczne zdarzenie, to nie sposób uznać, aby powód swoim zachowaniem przyczynił do się zaistniałego w dniu 14 września 2015 r wypadku drogowego. W konsekwencji podniesiony przez pozwaną zarzut przyczynienia się powoda do zaistniałego zdarzenia należało uznać za bezzasadny.

Podstawą materialną dochodzonego przez powoda roszczenia są przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi jeśli skutek czynu niedozwolonego (jakim jest również wypadek komunikacyjny) doszło do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wówczas Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyjmując kompensacyjny charakter przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia oraz jego cel - naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, Sąd Okręgowy wskazał, iż niewątpliwie stwierdzono u powoda istotne niekorzystne następstwa zdrowotne powstałe na skutek wypadku. Powód doznał określonych obrażeń ciała, w następstwie czego powód obecnie nie ma w pełni sprawnej lewej kończyny górnej, a w szczególności, nie ma sprawnego lewego nadgarstka lewej ręki oraz lewego przedramienia, co jest szczególnie istotne z racji wykonywania pracy zawodowej powoda na stanowisku kierowcy zawodowego samochodu ciężarowego typu amerykański (...). Ponadto, w badaniu klinicznym u powoda rozpoznano zniekształcenia o charakterze bagnetowatym, znajdujące się w okolicy dalszej nasady lewej kości promieniowej, jak również ograniczenie ruchomości lewego nadgarstka o 50 % we wszystkich płaszczyznach. Biorąc pod uwagę skutki wypadku i jego następstwa, kwota zadośćuczynienia powinna wynosić 35.000 zł. Kwota ta podlega pomniejszeniu o kwotę już wypłaconą w toku niniejszego postępowania przez ubezpieczyciela w wysokości 5.145 zł. Tym samym, Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 29.855 zł., o czym Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku. Zgodnie z żądaniem pozwu odsetki od ww. kwoty zasądzone zostały od dnia wniesienia pozwu. Ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić odszkodowanie i zadośćuczynienie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody (art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Biorąc pod uwagę, że szkoda została zgłoszona 24 września 2015 roku żądanie powoda w zakresie odsetek było uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego powód uzyskał również uprawnienie do rekompensaty wszelkich strat poniesionych na skutek wypadku. Podstawę prawną jego żądania stanowi art. 444 § 1 k.c.

W niniejszej sprawie powód domagał się także zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz odszkodowania w kwocie 2.498,78zł. tytułem poniesionych przez niego kosztów leczenia. Nie budziło wątpliwości, że powód na skutek wypadku, jakiemu uległ poniósł koszty leczenia, musiał także poddać się rehabilitacji. W związku z tym, że nie posiadał on ubezpieczenia na terenie Polski, był on obowiązany ponieść koszty leczenia pozostające w związku z obrażeniami, jakich doznał w wyniku zdarzenia z dnia 14 września 2015 r. Z przedłożonych do akt faktur, rachunków i paragonów wynika, że na konsultacje i usługi medyczne powód wydatkował kwotę 1705 zł, poniósł także koszt rehabilitacji w kwocie 670 zł., zaś na zakup leków wydatkował kwotę 123,78 zł. W toku niniejszego postępowania strona pozwana tytułem wydatków poniesionych na zakup środków medycznych, kosztów rehabilitacji oraz kosztów leczenia i wizyt lekarskich przyznała powodowi kwotę 1749,14 zł.

W konsekwencji powyższego z tytułu odszkodowania zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 749,64 zł., stanowiącą różnicę pomiędzy poniesionych przez powoda kosztami leczenia a wypłaconą z tego tytułu dobrowolnie przez ubezpieczyciela kwotę 1749,14 zł.

Powód już w pozwie zgłosił roszczenie odszkodowawcze o zapłatę kwoty 87.250,97 zł z tytułu utraconych zarobków. Roszczenie w ocenie Sądu Okręgowego było uzasadnione w całości. Postępowanie dowodowe wykazało, że w wyniku wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 14 września 2015 r. powód nie skorzystał z wylotu do Stanów Zjednoczonych w celu podjęcia tam pracy zarobkowej, na który miał już wykupiony bilet za cenę 610 USD. Powód wykazał, że przed wypadkiem, od wielu lat na stałe przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie podejmował w okresie od miesiąca września do miesiąca grudnia każdego roku w ramach kontraktu z firmą (...). z siedzibą w (...)wL., N., I. (...) świadczył na rzecz ww. spółki usługi transportowe jako kierowca samochodu ciężarowego typu truck. Powód w dniu 8 maja 2015 r., a więc cztery miesiące przed wypadkiem, jakiemu uległ podpisał z ww. firmą kolejny kontrakt, w ramach którego od dnia 24 września 2015 r. przez okres 10 tygodni miał świadczyć usługi transportowe na rzecz spółki(...). na terenie Stanów Zjednoczonych. W tym celu powód w dniu 19 sierpnia 2015 r. nabył bilet lotniczy za kwotę 610,50 USD, celem wyjazdu do Stanów Zjednoczonych w dniu 22 września 2015 r. w zamiarze podjęcia tam pracy, w ramach zawartego ze spółką (...) kontraktu i powrotu do Polski początkiem grudnia 2015 r. Utracony dochód powoda w postaci niezyskanego wynagrodzenia za pracę na stanowisku kierowcy zawodowego samochodu ciężarowego typu amerykański (...) za okres od września 2015 r. do grudnia 2015 r. w żądanej kwocie 87.250,97 zł. należy traktować korzyści majątkowe, które powód mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody.

W związku z powyższym, za zasadne również Sąd Okręgowy uznał w całości roszczenie powoda o zapłatę kwoty 2302,68 zł tytułem kosztów zakupionego, a niewykorzystanego biletu do Stanów Zjednoczonych.

Za szkodę podlegającą kompensacie uznać należało także zniszczonej w toku wypadku odzieży motocyklowej powoda tj. spodni motocyklowych, kasku motocyklowego integralnego, a nadto telefonu komórkowego marki (...) w wysokości dochodzonej przez powoda tj. w kwocie 1469,64 zł.

Odnosząc się do kolejnego roszczenia powoda - odszkodowania za uszkodzony motocykl Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku uszkodzenia pojazdu przyjmuje się, że w razie technicznej możliwości i gospodarczej celowości naprawy samochodu, obowiązek naprawienia szkody sprowadza się do zapłaty kwoty pieniężnej odpowiadającej kosztom naprawy rzeczy. W sprawie kwestią sporną między stronami była wartość motocykla, którym poruszał się powód i który został uszkodzony w wyniku wypadku, przed szkodą, koszty naprawy uszkodzonego motocykla, wartość motocykla po szkodzie. Przy uwzględnieniu wskazanej przez biegłego wartość pojazdu powoda przed kolizją (28.900 zł. Brutto) i wartości po uszkodzeniu (4.800 zł. Brutto), jak również wysokości kosztów naprawy (59.876,44 zł), naprawa samochodu z uwagi na zakres zniszczeń byłaby nieopłacalna, toteż odszkodowanie ustalić należało według metody szkody całkowitej. Uwzględniając ww. wartości odszkodowanie, jakie powód powinien otrzymać od ubezpieczyciela winno wynosić 24.100zł.

Ostatecznie żądanie odszkodowania uzasadnione było do kwoty 115.873,23 zł, na którą złożyła się kwota 749,64 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów leczenia, 24.100 zł stanowiąca wartość szkody powstałej w pojeździe powoda, kwota 87.250,97 zł tytułem utraconego dochodu, kwota 2302,68zł tytułem kosztów zakupionego i niewykorzystanego biletu lotniczego oraz kwota 1469,94 zł odpowiadająca wartości zniszczeń kompletu odzieży motocyklowej, a w pozostałym zakresie- tj. co do kwoty 10.256,09 zł -powództwo podlegało oddaleniu.

Odsetki na należności stanowiących odszkodowania zasądzone zostały od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto, strona pozwana w toku niniejszego postępowania przyznała i ostatecznie wypłaciła na rzecz powoda kwotę 6894,14 zł, co nastąpiło na mocy decyzji z dnia 07 listopada 2017 r. Zatem od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty tj. 7 listopada 2017 r. powodowi należały się odsetki ustawowe od kwoty wypłaconej powodowi w toku niniejszego postępowania przez ubezpieczyciela w wysokości 6894,14 zł., których to kwota wynosi 149,40 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługiwało również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki przedmiotowego wypadku. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009r., sygn. akt III CZP 2/09, powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Za takim stanowiskiem przemawia fakt, że nie wszystkie szkody na osobie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała.

Poszkodowani nie mogą zatem, występując o świadczenie, określić wszystkich skutków zaistniałego wypadku, które jeszcze się nie ujawniły, a których wystąpienie jest prawdopodobne. W jakiś czas po zdarzeniu mogą bowiem ujawnić się kolejne jego następstwa, których z uwagi na indywidualne właściwości organizmu, przebieg leczenia czy rehabilitację, przewidzieć nie można. Za ustaleniem odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki przedmiotowego zdarzenia z dnia 14 września 2015 roku przemawiają nie tylko powyższe okoliczności, ale także wynikająca z opinii biegłego sądowego możliwość ujawnienia się w przyszłości negatywnych skutków zdrowotnych wypadku i doznanych przez powoda obrażeń, w szczególności w zakresie lewej kończyny górnej. Mogące wystąpić jeszcze w przyszłości skutki wypadku z dnia 14 września 2015 roku są wręcz niemożliwe do przewidzenia aktualnie – aczkolwiek mogą się pojawić na każdym etapie życia powoda, stanowiąc nierozzerwalnie skutki przedmiotowego zdarzenia, mogą więc w przyszłości generować kolejne wydatki finansowe oraz cierpienia fizyczne i psychiczne. Okoliczność ta wskazuje zaś na zasadność ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki w/w wypadku.

W punkcie V wyroku Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 6.744,74 zł. wobec ograniczenia żądania pozwu w tym zakresie.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparte zostało na zasadzie określonej w art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powód wygrał sprawę w około 82%.

Apelację od ww. wyroku wniosła strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W., zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt I w części zasądzającej od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę ponad 14.855 zł tj. 15.000zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kwotę 3.221,22zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 14.855 zł od dnia 19 lipca 2017r. do 23 września 2020r. tj. dnia poprzedzającego orzeczenie Sądu I instancji, w zakresie pkt II w części zasądzającej od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 104.753,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w tym: 15.200zł tytułem odszkodowania za koszt motocyklu, 2.302,68 zł tytułem odszkodowania za bilet lotniczy oraz 87.250,97 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki oraz w zakresie pkt IV w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a to:

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 444§1 k.c. w zw. z art. 822§1 k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że powód udowodnił roszczenie w zakresie utraconych zarobków w sytuacji, gdy powód przedłożył jedynie dokumenty stanowiące oświadczenie wiedzy osób, które sporządziły oświadczenia E. (...) z dnia 5.04.2018r. oraz E. (1) z dnia 8 maja 2015r., bez przedłożenia dokumentów poświadczających uprawnienie ww. osób do składania oświadczeń w imieniu przedsiębiorstwa (...) (...), (...). oraz bez przedłożenia, pomimo stosownego zobowiązania Sądu I instancji na rozprawie w dniu 8 lutego 2018r. zaświadczeń od pracodawcy, dokumentów typu zeznanie podatkowe PIT (z uwzględnieniem płaconych podatków) , wobec czego nie zostały udowodnione rzeczywiste utracone zarobki powoda;

2) art. 189 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za mogące powstać u powoda skutki wypadku z dnia 14 września 2015r. pomimo braku interesu prawnego powoda w uzyskaniu takiego ustalenia;

3) na podstawie art. 368§1¹ k.p.c. naruszenie art. 205¹² §2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. i dokonanie ustaleń co do faktów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy tj.:

a. Sąd I instancji przyjął, że w następstwie zdarzenia oraz doznanych obrażeń ciała „nie jest w pełni Powód obecnie nie ma w pełni sprawna lewa kończyna górna, a w szczególności, jak wskazał biegły Powód nie ma sprawnego lewego nadgarstka lewej ręki oraz lewego przedramienia (...). Ponadto, w badaniu klinicznym u powoda rozpoznano

znieszczenia o charakterze bagnetowym (...) jak również ograniczenie ruchomości lewego nadgarstka o 50% we wszystkich płaszczyznach.” Co Sąd m.in. uznał za podstawę ustalenia wysokości zadośćuczynienia, w sytuacji, gdy biegły wskazał, że „powód w przeszłości przeżył złamanie w okolicy lewego nadgarstka. (...) ten narząd ruchu był już u powoda upośledzony ruchowo przed wypadkiem z dnia 14 września 2015r.” wobec czego upośledzenie narządu ruchu, w tym ograniczenie ruchomości lewego nadgarstka w wysokości 50% nie stanowiło w całości skutku wypadku a jedynie w części, co Sąd I instancji pominął skutkiem czego powziął nieprawidłowe ustalenia faktyczne jakoby upośledzenie narządu ruchu w całości pozostawało w związku z wypadkiem;

b. Sąd bezpodstawnie przyjął za biegłym M. C., że motocykl D. o nr rej (...) został naprawiony i sprzedany za kwotę 20.000zł, wobec czego Sąd I instancji ustalił odszkodowanie opierając się na wyliczeniach biegłego dot. wartości motocykla przed szkodą (28.900zł) oraz bezpośrednio po szkodzie (4.800zł) w sytuacji, gdy powód wprost wskazał, że nie naprawiał motocykla: „ja nie zdecydowałem się na naprawę go, tylko go sprzedałem” za ustaloną finalnie kwotę 20.000zł, w związku z czym wartość rynkowa motocykla po szkodzie została ustalona na kwotę 20.000zł, a wartość szkody to 8.900zł, a nie 24.100zł;

4) art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego skutkujące zasądzeniem rażąco wygórowanych kwot zadośćuczynienia nieuzasadnionych w okolicznościach niniejszej sprawy mając na uwadze, że Sąd I instancji przyjął jakoby ustalone fakty przemawiały za zasądzeniem na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 29.855 zł tj. łącznie 35.000zł tyt. zadośćuczynienia wobec zaledwie 10% TU i wcześniejszych obrażeń ustalonych przez biegłego;

5) art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego skutkujące zasądzeniem rażąco wygórowanych kwot zadośćuczynienia nieuzasadnionych w okolicznościach niniejszej sprawy mając na uwadze, że Sąd I instancji przyjął, że motocykl D. o nr rej (...) został naprawiony i sprzedany za kwotę 20.000zł, wobec czego Sąd I instancji ustalił odszkodowanie opierając się na wyliczeniach biegłego dot. wartości motocykla przed szkodą (28.900zł) oraz bezpośrednio po szkodzie (4.800zł) w sytuacji, gdy powód wprost zeznał, że nie naprawiał motocykla: „ja nie zdecydowałem się na naprawę go, tylko go sprzedałem” za ustaloną finalnie kwotę 20.000zł, w związku z czym wartość rynkowa motocykla po szkodzie została ustalona na kwotę 20.000zł, a wartość szkody to 8.900zł, a nie 24.100zł;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 444§1 k.c. w zw. z art. 822§1 k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że kwota 87.250,97zł stanowi kwotę utraconych przez powoda zarobków w sytuacji, gdy powód przedłożył jedynie dokumenty stanowiące oświadczenie wiedzy osób, które sporządziły oświadczenia E. (...) z dnia 5.04.2018r. oraz E. (1) z dnia 8 maja 2015r., bez przedłożenia dokumentów poświadczających uprawnienie ww. osób do składania oświadczeń w imieniu przedsiębiorstwa (...) (...) oraz bez przedłożenia, pomimo stosownego zobowiązania Sądu I instancji na rozprawie w dniu 8 lutego 2018r. zaświadczeń od pracodawcy, dokumentów typu zeznanie podatkowe PIT (z uwzględnieniem płaconych podatków) , wobec czego nie zostały udowodnione rzeczywiste utracone zarobki powoda, a jedynie hipotetyczne zarobki, które wynikałyby z tych oświadczeń jednakże nie pozostawały w całości w związku z przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem szkodowym, ponieważ ze względu na nieprzedłożenie wymaganych przez Sąd I instancji zaświadczeń i dokumentów nie ustalono rzeczywistych utraconych zarobków;

2) art. 444§1 k.c. w zw. z art. 822§1 k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że kwota 87.250,97 zł stanowi kwotę utraconych przez powoda zarobków w sytuacji, gdy nawet z niepełnych dowodów przedłożonych przez powoda wynika, że powód mógłby zarobić najwyżej kwotę 20.857,30 USD tj. 10 tygodni średni zarobek w 2016r. = 2.085,73USD tygodniowo razy kurs USD = 3,9853 PLN = 83.122,60 zł, ewentualnie dokonując potrącenia z biletami lotniczymi kwota ta wyniosłaby 83.122,60 zł – 2x 2.302,68zł = 78.517,24 zł. Oczywiście kwotę tę

należałoby pomniejszyć o ponoszone koszty oraz o podatek, którego powód nie wykazał, pomimo zobowiązania Sądu I instancji na rozprawie dnia 8.02.2018r.;

3) art. 444§1 k.c. w zw. z art. 445§1 k.c. poprzez zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pozostającej w sprzeczności z kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia przyjętymi w orzecznictwie sądów powszechnych, w sytuacji, gdy powód doznał 10% uszczerbku na zdrowiu i jego obrażenia oraz przeżycia nie przemawiają za ustaleniem tak wysokiej kwoty zadośćuczynienia, co winno skutkować ustaleniem, że zasadna kwota tytułem zadośćuczynienia winna wynieść nie 35.000zł ale 20.000zł, miarkując kwotę zadośćuczynienia oraz uwzględniając wcześniejsze obrażenia powoda i posiadane już upośledzenie narządu ruchu;

1) art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że upośledzenie narządu ruchu lewej górnej kończyny oraz ograniczenie ruchomości lewego nadgarstka o 50% pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem w sytuacji, gdy biegły sądowy ustalił, że ww. narząd ruchu był już u powoda upośledzony ruchowo przed wypadkiem z 14 września 2015r.;

4) art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 361§ 1 k.c. poprzez przyjęcie, że koszt niewykorzystanego biletu lotniczego stanowi szkodę poniesioną przez powoda w sytuacji, że gdyby powód odbył lot do USA, to koszt biletu zostałby w jego budżecie domowym poniesiony z otrzymanego zarobku, a więc bilansowałyby się z zarobkami i albo należało pomniejszyć kwotę zasądzanego odszkodowania tytułem utraconych zarobków o ten koszt, albo też oddać roszczenie o zwrot kosztu biletu wobec czego należało ustalić, że koszt biletu jest kosztem poniesionym na otrzymanie zarobku, a nie pozostającym w związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą – w przeciwnym razie Sąd przyznałby na rzecz powoda dodatkowe środki ponad zarobek kompensowany z ponoszonymi kosztami, co nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą;

5) art. 822§ 1 k.c. w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003t. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że motocykl D. o nr rej (...) został naprawiony i sprzedany za kwotę 20.000zł, wobec czego Sąd I instancji ustalił odszkodowanie opierając się na wyliczeniach biegłego dot. wartości motocykla przed szkodą (28.900zł) oraz bezpośrednio po szkodzie (4.800zł) w sytuacji, gdy powód wprost zeznał, że nie naprawiał motocykla: „ja nie zdecydowałem się na naprawę go, tylko go sprzedałem” za ustaloną finalnie kwotę 20.000zł, w związku z czym wartość rynkowa motocykla po szkodzie została ustalona na kwotę 20.000zł, a wartość szkody to 8.900zł, a nie 24.100zł;

6) art. 481§1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniu obowiązkowym wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania poprzez zasądzenie na rzecz powoda odsetek od zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od kwot i dat wskazanych w wyroku, podczas gdy w niniejszej sprawie ustalenia rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy nastąpiło dopiero po zamknięciu rozprawy, według stanu rzeczy istniejącego w dacie wyrokowania, tj. dnia 13 sierpnia 2020r., a wydając rozstrzygnięcie Sąd opierał się aktualnej sytuacji powoda i jego przeżyciach i sytuacji mających miejsce po zdarzeniu, a pomimo to ustalono odsetki z datą wcześniejszą niż chwila wyrokowania zamiast od daty wyrokowania.

W oparciu o ww. zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 15.000zł wraz z odsetkami za opóźnienie oraz o zmianę orzeczenia w zakresie odsetek od kwoty 14.855 zł poprzez zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania przez Sąd I instancji tj. od 24 września 2020r. do dnia zapłaty, w zakresie punktu II poprzez oddalenie roszczenia ponad kwotę 11.119,58 zł tj. w zakresie ponad 104.753,65 zł oraz w zakresie punktu IV poprzez oddalenie roszczenia ze względu na brak interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia o ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku z dnia 14 września 2015r. Wniósł także o stosowaną zmianę orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, dokonując zmiany ustaleń dotyczących wysokości zarobków powoda otrzymywanych w związku z pracą zarobkową w USA i w tym zakresie ustalając:

Kwota uzyskiwana przez powoda od pracodawcy była kwotą brutto, od której powód osobiście odprowadzał w USA podatki.

(dowód: zeznania powoda złożone na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 maja 2022r. k. 651, 00:14:45)

Możliwe do uzyskania przez powoda wynagrodzenie w 2015r. w okresie 10 tygodni (wrzesień-grudzień 2015r.) wyniosło 21.893,20 USD, przy czym było to wynagrodzenie do opodatkowania stanowiące przychód powoda oraz zwracane przez pracodawcę koszty związane np. z rozładunkiem towaru, ponoszone przez powoda. Od uzyskiwanego przychodu z tytułu kontraktu powód odprowadzał w USA podatek tzw. federalny oraz tzw. stanowy, w wysokości zależnej od dochodu za dany rok. Po odjęciu szacunkowego podatku powód otrzymałby za kontrakt niezrealizowany kwotę 17.787 USD, co w przeliczeniu przy przyjęciu kursu 1 USD na kwotę 3,9853 (na dzień 7.12.2015r.) daje ostatecznie kwotę 70.887,53 zł.

(dowód: zeznania powoda k.651, dokumentacja księgowa wraz z tłumaczeniem k.575-644)

Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie dowodu przesłuchania pozwanego, przeprowadzonego na etapie postępowania apelacyjnego oraz dokumentów księgowych dotyczących obliczenia podatku od przychodów powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania powoda należy uznać za w całości wiarygodne. Przede wszystkim nie ma podstaw do kwestionowania samego faktu świadczenia pracy na terenie USA, zatrudnienia powoda w firmie (...) oraz wysokości uzyskiwanego przychodu i uiszczanych podatków. Zeznania powoda były szczegółowe, logiczne, a przede wszystkim poparte dokumentami, w tym kontraktem dotyczącym zatrudnienia, dokumentami E. (1) i E. (...), potwierdzającymi wysokość otrzymywanych przez powoda kwot. Co więcej, brak jest podstaw do kwestionowania przedłożonych na etapie postępowania odwoławczego dokumentów księgowych obrazujących wysokość uiszczanych przez powoda podatków. Chybione są także zarzuty apelacji wskazujące, iż ww. dokumenty przedsiębiorstwa(...), to dokumenty podpisane przez osoby, co do których nie wykazano zostało, iż są uprawnione do składania oświadczeń w imieniu ww. przedsiębiorcy. Z wydruku z portalu „(...)” wynika, że G. R. podpisujący ww. dokumenty jest prezesem firmy (...). Ponadto, wysokość zarobków wynika także z zeznań samego powoda, jak wskazano wyżej, uznanych za w pełni wiarygodne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie tj. częściowo w zakresie wysokości należnego powodowi odszkodowania z tytułu utraconych zarobków.

W pozostałym zakresie apelację uznać należy za bezzasadną.

Po pierwsze, całkowicie chybione są zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego (art. 233§1 k.p.c. oraz art. 444§1 k.c. w zw. z art. 445§1 k.c., art. 361§1 k.c.), które w ocenie apelującego winny skutkować obniżeniem kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie rozmiaru krzywdy powoda, będącej skutkiem zdarzenia z dnia 14 września 2015r. poczynione zostały po wszechstronnej, zgodnie z zasadami określonymi w art. 233§1 k.p.c. ocenie zebranego w tym zakresie materiału dowodowego. Z opinii biegłego sądowego K. S. wynika, że w wyniku wypadku w powoda powstały obrażenia w postaci złamania dalszej nasady lewej kości promieniowej obejmującej powierzchnię stawową dla kości księżycowatej oraz dla dalszego stawu promieniowo – łokciowego i wygojone z uskokiem powierzchni stawowej kości promieniowej, ze skróceniem kości promieniowej i obniżeniem jej powierzchni stawowej oraz wygojone z względnym wydłużeniem kości łokciowej i jej podwichnięciem, następowe pourazowe upośledzenie funkcji ruchowej lewego nadgarstka dużego stopnia, urazowe uszkodzenie chrząstki trójkątnej po stronie lewej, stłuczenie kręgosłupa piersiowego. Co istotne, powyższe obrażenia skutkowały 10% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż ww. uszczerbek na zdrowiu został ustalony przez biegłego przy uwzględnieniu przebytego przez powoda w przeszłości złamania w

okolicy lewego nadgarstka. Bez uwzględnienia ww. okoliczności stopień trwałego uszczerbku u powoda wynosiłby 15 %. Ma przy tym rację powód, wskazując w odpowiedzi na apelację, że procentowo określony uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego służy tylko jako środek pomocniczy i nie może być prostym, mechanicznie stosowanym miernikiem przyznanego zadośćuczynienia. Okolicznością istotną w sprawie jest także to, że badanie kliniczne przeprowadzone u powoda w dniu 8 stycznia 2019r. wykazało ograniczenie ruchomości lewego nadgarstka o 50% we wszystkich płaszczyznach. Jest oczywiste, że przy wykonywaniu zawodu kierowcy tego typu ograniczenie wpływa negatywnie na możliwość wykonywania pracy. Jest także uciążliwe przy zwykłych czynnościach życia codziennego oraz przy aktywnościach sportowych, które powód wykonywał regularnie przed wypadkiem, a które stanowiły jego pasję. Nawet przy uwzględnieniu, iż ograniczenie ruchowe było w pewnym zakresie następstwem wcześniejszego złamania, niewątpliwie jest, iż konsekwencje w postaci uszkożenia powierzchni stawowej kości promieniowej, skrócenia kości promieniowej i obniżenia jej powierzchni stawowej oraz wydłużenia i podwichnięcia kości łokciowej są konsekwencjami przedmiotowego wypadku. Nie bez znaczenia przy ustaleniu wysokości należnego zadośćuczynienia jest także okoliczność, iż w przyszłości względne wydłużenie lewej kości łokciowej z jej podwichnięciem grzbietowym i zespołem przyparcia głowy kości łokciowej będzie przyczyną ograniczenia ruchów rotacyjnych i bólu w okolicy lewego nadgarstka. Uwzględniając powyższe okoliczności oraz sam przebieg leczenia (w tym 2 miesięczny okres silnych bólów i konieczność korzystania z pomocy osób trzecich) wysokość ustalonego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia uznać należy za adekwatną do rozmiaru doznanego przez powoda krzywdy. Godzi się w tym miejscu również podkreślić, że ustalenie należnej kwoty z tytułu zadośćuczynienia mieści się w ramach tzw. dyskrecjonalnej władzy sądu. W związku z tym, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia ma charakter ocenny i należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego przyjmuje się, że ingerencja Sądu drugiej instancji w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia jest możliwa jedynie wtedy, gdy po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego rozmiary, okazało się ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyroki SN: z 18.11.2004 r., I CK 219/04). O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby zatem świadczyć przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby jedynie wymiar symboliczny, niestanowiący rekompensaty doznanego krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby poszkodowanej. Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w orzecznictwie stanowisko, iż korygowanie przez sąd drugiej instancji wysokości zasądanego zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (wyrok SN z 9.07.1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53; wyrok SN z dnia 7.01.2000 r., II CKN 651/98). Jak wskazano wyżej, w realiach niniejszej sprawy o ww. niewspółmierności nie może być mowy. Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja w zakresie zarzutu naruszenia art. 481§1 k.c. tj. w zakresie kwestionującym datę początkową naliczania odsetek od zasądanego zadośćuczynienia. Wskazać należy, że odsetki należą się za sam fakt opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.). Konstrukcja prawa do żądania odsetek przez wierzyciela od dłużnika za czas opóźnienia jest dostosowana do świadczeń typowo pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ.). Specyfika świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego (będącego wierzytelnością bezterminową, której spełnienie co do zasady winno nastąpić bezpośrednio po wezwaniu) jest jednak tego rodzaju, że jego wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z tej przyczyny, dłużnik, który zna wyłącznie wysokość żądania uprawnionego, nie ma pewności, czy żądana kwota zadośćuczynienia jest słuszna nie tylko do co zasady, ale również, co do wysokości. Specyfika tego świadczenia powinna mieć również wpływ na określenie daty, od której powstał stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia. Z tej perspektywy istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe, o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Nie można usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy jego wysokość nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach (tak SN w wyroku z dnia 8.03.2013r., III CSK 192/12). Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, podkreślić należy, iż zdarzenie będące źródłem szkody miało miejsce 14 września 2015r., a do zgłoszenia szkody doszło w dniu 24 września 2015r. Ubezpieczyciel zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim

Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych winien wypłacić odszkodowanie i zadośćuczynienie w terminie 30 dni. Podkreślić należy, iż znane były wówczas obrażenia, których doznał powód w wyniku wypadku, przy uwzględnieniu których strona pozwana miała możliwość ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia, gdyby tylko podjęła właściwe czynności zmierzające do jego wypłaty. Istotne jest przy tym, że strona pozwana jest profesjonalistą i posiada instrumenty do należytego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. Powyższe uzasadnia oddalenie apelacji w części, w której strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia od dnia wyrokowania przez Sąd I instancji.

Niezasadna jest także apelacja w zakresie kwestionującym wysokość odszkodowania związanego z uszkodzonym motocyklem, zarzucająca naruszenie art. 233§1 k.c. oraz art.822§1 k.c. w zw. z art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Apelujący eksponuje w tym zakresie okoliczność zbycia pojazdu przez powoda za cenę 20.000zł, argumentując, iż ww. kwota winna być przyjęta jak wartość pojazdu w stanie uszkodzonym. W tym zakresie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie sprzedaży pojazdu przez powoda po wypadku za cenę 20.000zł, wskazując wyraźnie na stronie 3 uzasadnienia, iż powód dokonał takiej sprzedaży, nie decydując się na naprawę uszkodzonego motocykla. Prawidłowo także Sąd I instancji ustalił wartość pojazdu sprzed szkody (28.900zł) oraz po szkodzie (4.800zł), opierając się w tym zakresie na opinii biegłego M. C. i przyjmując, że w pojeździe nastąpiła szkoda całkowita, a różnica pomiędzy wskazaną przez biegłego wartością motocykla przed szkodą i po szkodzie wyznacza wartość należnego powodowi z tego tytułu odszkodowania, wynoszącego 24.100 zł. Podkreślić należy, że strona pozwana nie kwestionowała wniosków opinii biegłego M. C., odwołując się jedynie do faktu sprzedaży pojazdu przez powoda. Wskazać w tym miejscu należy, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia m.in. w postaci sprzedaży uszkodzonego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany, nie czekając na wypłatę odszkodowania, podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego pojazdu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania, przy czym brak podstaw do ograniczania wysokości odszkodowania (przy szkodzie całkowitej) do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela, tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody (tak SN w wyroku z dnia 3.04.2019r., II CSK 100/18). Skoro z niekwestionowanej przez apelującego opinii biegłego wynika, że wysokość uszczerbku (różnica między wartością motocykla sprzed szkody i po szkodzie) wynosi 24.100zł, zasadnie na rzecz powoda zasądzona została tytułem naprawienia szkody za uszkodzony motocykl ww. kwota, a okoliczność, że powód sprzedał motocykl oraz cena, za jaką sprzedaż nastąpiła nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny nie podziela także przedstawionej w apelacji argumentacji w zakresie kwestii odszkodowania za bilet lotniczy do i z USA. Niewątpliwie powód zakupił bilet lotniczy za kwotę 610,50 USD (po przeliczeniu 2302,68 zł), który nie został wykorzystany w związku ze stanem zdrowia powoda, będącym konsekwencją wypadku. Wyjazd do USA oczywiście związany był z wykonywaną przez powoda pracą zarobkową, ale jednocześnie w tym okresie powód rezydował w Stanach Zjednoczonych, co zostało mu uniemożliwione przez stan zdrowia. Poniesienie wydatku na zakup biletu i brak możliwość jego wykorzystania uzasadnia przyjęcie, że w tym zakresie powód poniósł szkodę majątkową pozostającą w związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem z dnia 14 września 2015r. Nie może być zatem mowy o naruszeniu w tym zakresie art. 822§1 k.c. w zw. z art. 361§1 k.c.

Brak podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 189 k.p.c., ustalając odpowiedzialność strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku z dnia 14 września 2015r. Ma rację apelujący, iż zgodnie z art. 442¹§3 k.c., w przypadku szkody na osobie, przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody nie może się skończyć wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powyższe nie przesądza jednakże, iż po stronie powoda nie zachodzi interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się w przyszłości. Wykładnia funkcjonalna art. 189 k.p.c. przemawia za przyjęciem interesu prawnego w ustaleniu, jeżeli istnieje jakaś obiektywna niepewność stanu prawnego; przykładowo, interes taki może istnieć, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego,

jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Dotyczy to zwłaszcza szkód na osobie, gdyż szkody te nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, następstwa bowiem uszkodzenia ciała są najczęściej wielorakie i wywołują skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć (tak SN w wyroku z 17.04.1970r, III CZP 34/69, w wyroku z 11.03.2010r., IV CSK 410/09, w wyroku z dnia 11.01.2019r., V CSK 558/17). Z opinii biegłego K. S. wynika w sposób jednoznaczny, że u powoda istnieje możliwość ujawnienia się w przyszłości negatywnych skutków wypadku, w szczególności w związku ze względnym wydłużeniem lewej kości łokciowej z jej podwichnięciem grzbietowym i zespołem przyparcia głowy kości łokciowej. Przesądzenie odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości zwolni powoda z obowiązku udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmioty zobowiązanego do naprawienia szkody. Powyższe ustalenie było zatem uzasadnione.

Jak wskazano na wstępie niniejszych rozważań za częściowo uzasadnioną uznać należało natomiast apelację dotyczącą odszkodowania za utracony przez powoda zarobek. Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, iż powód ma prawo domagać się odszkodowania obejmującego utracone korzyści (*lucrum cessans*), wskazać należy, że przeprowadzone w tym zakresie postępowanie dowodowe, w sposób niewątpliwy wykazało, że powód regularnie pracował w USA jako kierowca samochodu ciężarowego, zatrudniony w firmie (...). Miał także świadczyć ww. pracę w okresie od 24 września 2015r. przez okres 10 tygodni, co wynika z podpisanego w dniu 8 maja 2015r. kontraktu. Z uwagi na wypadek z dnia 14 września 2015r. powód pozbawiony został możliwości wykonywania pracy zarobkowej w okresie wrzesień-grudzień 2015r. Ponownie mógł ją wykonywać (i wykonywał ją) na wiosnę 2016r. Jak wynika z przeprowadzonego na etapie postępowania dowodowego zarobek, jaki powód uzyskiwał w okresie wrzesień-grudzień 2015r., już po uiszczeniu podatku wyniósłby 17 787 USD, co w przeliczeniu na walutę polską po kursie z 7.12.2015r. (3,9853 zł) daje kwotę 70.886,53 zł.

Wobec powyższego, łączna kwota należna powodowi od strony pozwanej tytułem odszkodowania to kwota 99.508,79 zł. Na powyższą kwotę złożyła się kwota 70.886,53 zł tytułem utraconego wynagrodzenia, kwota 2302,68 zł tytułem kosztu biletu lotniczego, kwota 1469,94 zł tytułem zniszczonych ubrań i kwota 749,64 zł tytułem kosztów leczenia (niekwestionowane w apelacji) oraz kwota 24.100zł tytułem odszkodowania za zniszczony motocykl. Zaskarżony wyrok podlegał zatem w punkcie II zmianie na podstawie art. 386§1 k.p.c. poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 99.508,79 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lipca 2017r. do dnia zapłaty, przy jednoczesnym oddaleniu żądania zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w pozostałej części (co do kwoty 16.364,44 zł). Konsekwencją zmiany punktu II była zmiana orzeczenia o kosztach procesu. Na podstawie art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, że powód wygrał spór przez Sądem Okręgowym w 75% i łącznych kosztach procesu w kwocie 25.144,24 zł (poniesionych przez powoda do kwoty 17.144,12zł, a przez stronę pozwaną do kwoty 8000,12 zł – w pozycjach, jakie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) na rzecz powoda zasądzono od strony pozwanej kwotę 10.858,06zł.

W pozostałej części apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania za II instancję orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., uwzględniając stopień wygrania i przegrania każdej ze stron na etapie postępowania apelacyjnego. Wartość przedmiotu zaskarżania wynosiła 122.975 zł, apelacja została uwzględniona do kwoty 16.364,44 zł, a zatem strona pozwana wygrała proces na tym etapie w 13%, a powód w 87%. Łączna wysokość kosztów postępowania apelacyjnego wyniosła 14.249 zł (wynagrodzenie pełnomocników 2x4050zł obliczone na podstawie §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych plus opłata od apelacji w wysokości 6.149zł). Pozwany poniósł ww. koszty do kwoty 10.199zł, a powód do kwoty 4050 zł, a zatem na rzecz powoda od strony pozwanej zasądzona została kwota 2.197,63 zł.

SSA Beata Kurdziel